



Sygn. akt I CK 563/04

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Tadeusz Żyznowski

w sprawie z powództwa W. B. i A. B.

przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu "P.(...)" w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 17 lutego 2005 r., kasacji powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 27 kwietnia 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo (pkt 1) i apelację powodów (pkt 3) oraz orzekającej o kosztach procesu (pkt 2, 4, 5) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 23 grudnia 2002 r. zasądził do pozwanego na rzecz powodów po 49 668,75 zł wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu.

Z podstawy faktycznej rozstrzygnięcia wynika, że pozwany, który dnia 9 maja 1988 r. otrzymał w zarząd teren lotniska „O.(...)” w W., używał także - włączoną w ogrodzony obszar lotniska – nieruchomość powodów o powierzchni 1260 m². Wymieniona nieruchomość znajdowała się na terenie, który w planie zagospodarowania przestrzennego był przeznaczony na cele usługowo-techniczne.

Do końca lat 80. strony prowadziły korespondencję w celu uregulowania stanu prawnego nieruchomości i zaspokojenia roszczeń powodów z tytułu korzystania z nieruchomości przez pozwanego. Dnia 13 kwietnia 1999 r. strony zawarły notarialną umowę sprzedaży nieruchomości. Nie doszło jednak do uregulowania kwestii wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości.

Roczny czynsz dzierżawny ustalony na podstawie opinii biegłej A. G. wynosił 5 055 zł, a wyliczony według opinii biegłego J. P. – 17 010 zł. Pierwszy z wymienionych biegłych ustalił czynsz tak, jak opłatę roczną z tytułu użytkowania wieczystego, natomiast drugi – według stawki czynszu dzierżawnego dla obiektu typu parkingi strzeżone, czy składowisko budowlane, z uwzględnieniem współczynnika redukcyjnego odpowiedniego dla gruntu.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwany, jako samoistny posiadacz w złej wierze, powinien zapłacić wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości na podstawie art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 1 k.c. Wysokości tego wynagrodzenia (za okres od 1990 r. do sprzedaży nieruchomości) ustalił natomiast według średniej stawek czynszu dzierżawnego wskazanych przez biegłych $[(5\ 065 + 17\ 010) : 2 = 11\ 037,50]$. Sąd podkreślił, że wysokość wynagrodzenia ustalił według cen aktualnych, a wymagalność świadczenia – na dzień orzekania.

Apelacje wniosły obie strony. Powodowie zaskarżyli wyrok w części oddalającej powództwo i wniesli o jego zmianę przez zasądzenie na rzecz każdego z nich po 26 876, 25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lutego 2000 r. oraz ustawowych odsetek od już zasądzonych kwot za okres od dnia 18 lutego 2000 r. do dnia 22 grudnia 2002 r. Pozwany zaskarżył natomiast wyrok w części uwzględniającej żądanie i wniósł o jego zmianę w tym zakresie przez oddalenie powództwa.

Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem zmienił rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądzone kwoty po 49 668,75 zł obniżył do kwot po 24 959 zł z ustawowymi odsetkami na rzecz W. B. od dnia 25 lutego 2000 r., a na rzecz A. B. od dnia 27 grudnia 2000 r., oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach

procesu oraz oddalił obie apelacje w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że powodowie dochodzili w sprawie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, a nie odszkodowania. Zaaprobował także podstawę prawną rozstrzygnięcia. Uznał natomiast, że opinie biegłych są nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy i dopuścił dowód z opinii biegłego J. P. na okoliczność wysokości czynszu dzierżawnego za każdy rok w okresie objętym sporem.

Sąd, opierając się na opinii biegłego wydanej w postępowaniu apelacyjnym, ustalił, że każdemu z powodów należy się po 24 959 zł za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Podzielił też zarzut apelacyjny powodów, iż opóźnienie w spełnieniu świadczenia należy liczyć od dnia wezwania pozwanego do zaspokojenia ich roszczenia i stosownie do tego zmienił orzeczenie o odsetkach.

Sąd Apelacyjny nie znalazł natomiast podstaw do zwaloryzowania zasądzzonego świadczenia pieniężnego. Uznał bowiem, że waloryzacja sędziowska wymaga zgłoszenia żądania przez uprawnionych już na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji. Tymczasem powodowie zgłosili je dopiero w postępowaniu apelacyjnym.

Kasację wnieśli powodowie i zaskarżyli wyrok w części oddalającej powództwo i ich apelację. W kasacji zarzucili naruszenie art. 358¹ § 3, art. 363 § 3 i art. 416 k.c. przez ich niezastosowanie oraz obrazę art. 233 § 1, art. 321 § 1, art. 381, art. 382, art. 383 k.p.c. Powołując się na wskazane podstawy kasacyjne wnieśli o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny trafnie uznał, że przedmiotem procesu jest roszczenie o wynagrodzenie z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości, a nie żądanie o odszkodowanie. Argumenty, które Sąd przedstawił na uzasadnienie tego stanowiska, nie budzą zastrzeżeń. Z pisma procesowego powodów z dnia 26 listopada 2002 r. wynika wyraźnie – co słusznie Sąd podkreślił - że dochodzona w sprawie kwota została określona jako wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy. Potwierdzeniem charakteru dochodzonego roszczenia jest także oświadczenie pełnomocnika powodów, złożone na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku (dnia 18 grudnia 2002 r.), że popiera powództwo, jak w piśmie z dnia 26 listopada 2002 r. Sąd miał zatem podstawy do przyjęcia, że powodowie – po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa –

dochodzili roszczenia z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. W tej sytuacji podniesione w kasacji zarzuty naruszenia przepisów prawa, które uzasadniałyby – zdaniem skarżących – żądanie odszkodowania i zasady ustalenia jego wysokości, należało uznać za oczywiście nieuzasadnione. Sąd nie mógł bowiem dopuścić się ich naruszenia przez niezastosowanie, ponieważ roszczenie odszkodowawcze nie stanowiło przedmiotu procesu.

Trafny okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 358¹ § 3 k.c. Okoliczność, że żądanie waloryzacji dochodzonego wynagrodzenia zostało zgłoszone dopiero na etapie postępowania apelacyjnego nie stanowi w okolicznościach sprawy – wbrew odmiennemu stanowisku Sądu – przeszkody do jego rozpoznania. Jest oczywiste, że powodowie nie mieli potrzeby zgłaszania żądania waloryzacji przed Sądem Okręgowym, ponieważ wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości została ustalona – na skutek błędnego zastosowania art. 363 § 2 k.c. – według cen z chwili orzekania. Dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, po przeprowadzeniu z urzędu dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia czynszu dzierżawnego w poszczególnych latach „z uwzględnieniem cen obowiązujących w odpowiednich okresach (latach)”, nabrała aktualności kwestia waloryzacji – ustalanego według innych zasad - wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. W tej sytuacji nie może zyskać aprobaty stanowisko Sądu Apelacyjnego, że nie miał on podstaw do rozpoznania żądania waloryzacji zasądzonego wynagrodzenia, ponieważ nie zostało ono zgłoszone przed Sądem Okręgowym.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy – na podstawie art. 393¹³ § 1 w zw. z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. (Dz. U. Nr 13, poz. 98) – orzekł, jak w sentencji wyroku.